



DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCY



Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

№ 17

Opłata pocztowa
wliczona w cenie.

PŁOCK, PIĄTEK 21 STYCZNIA 1927 ROKU.

Konta czekowe P. K. O.
61990.

ROK VI

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośnikiem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

Wiadomości polityczne i gospodarcze.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wielkie Łowy.

Z zaproszenia Prezydenta Rzeczypospolitej Pana Mościckiego na wielkie doroczne łowy do Spawy skorzystali: poseł duński, poseł portugalski, szef misji francuskiej wojskowej i radca poselstwa włoskiego.

Przybył także w towarzystwie min. Zaleskiego szef sekcji do spraw mniejszościowych Ligi Narodów p. Colban. Z członków gabinetu znajdują się w Spawie min. Romocki, min. Niezabykowski i szef protokołu politycznego hr. Przezdziecki.

Dziś wczesnym rankiem przy uczestnictwie Pana Prezydenta łowy rozpoczynają się.

Uczestnicy łowów wyjeżdżają ze Spawy o godz. 7-ej rano w lasy odległe o 30 klm. z kwatery Pana Prezydenta.

W porze południowej odbędzie się śniadanie myśliwskie, a powrót do kwatery Pana Prezydenta nastąpi o zmroku.

Nowe ministerstwo i nowy minister

„Dziennik Ustaw” z dn. 20 stycznia zawiera rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu Min. Poczt i Telegrafów oraz o mianowaniu przez Pana Prezyden-

ta na wniosek Prezesa Rady Ministrów posła Bolesława Miedzińskiego Ministrem Poczt i Telegrafów.

Min. Miedziński a „Wyzwolenie”.

Mianowanie posła Miedzińskiego ministrem wywołało duże wrażenie w kręgach politycznych.

Jako członek parlamentarnego klubu „Wyzwolenia” min. Miedziński przybył na posiedzenie poselskiego klubu, aby powiadomić zebranych o uchwyceniu mu propozycji wejścia do rządu.

Wobec tego wstąpienia poseł Miedziński wystosował do klubu list, w którym oświadcza, że wejście jego do rządu nie wiąże w żadnej mierze stronnictwa i klubu ani w jego polityce ani w jego stosunku do rządu.

Pismo min. Miedzińskiego klub „Wyzwolenia” przyjął do wiadomości.

Narady w Prezydium Rady Ministrów.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

Wczoraj do Prezydium Rady Ministrów przybył marszałek Piłsudski i odbył 2-godzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i min. Meyse- wiczem w sprawie likwidacji spisku białoruskiej organizacji „Hurtków”.

W dniu wczorajszym dr. Szarcaki w asystencji doktorów Strozickiego i Konarskiego dokonał w Szpitalu Ujazdowskim nader trudnej operacji

zrostu nerki.

Operacja była bardzo ciężka i poważna, jednak stan zdrowia pułkownika Paszkiewicza nie budzi obaw.

Co słyhać w Chinach?

LONDYN, 21.1 (Tel. wł.) Z miejscowości Fu-Ciang donoszą, że sytuacja z każdą chwilą staje się groźniejsza i niebezpieczniejsza.

Jeden z marynarzy został zamordowany.

Dwóch cudzoziemców zostało zastrzelonych.

Wielu obywateli angielskich i amerykańskich zostało przez żołnierzy

chińskich obrażonych i znieważonych.

W Szanghaju służba chińska odmówiła swym panom usług. W biurach panuje strajk.

Zaburzenia są na porządku dziennym. Niemcy chcą uniknąć szczepkę noszą na ramieniu opaski z napisem „Niemiec”, aby różnić się od innych cudzoziemców.

Krzyż na księżycu.

WARSZAWA, 21.1 (Tel. wł.) „Gazeta Poranna Warszawska” opisuje, że mieszkańcy osiedli na Żoliborzu wczoraj wieczorem zauważyli uformowanie się plam czerwonych

na księżycu w ten sposób iż formowały one Krzyż.

Komentowano to jako wrótbę, nowej jakiejś zawieruchy wojennej. Nie ulega wątpliwości, że był to objaw masowej sugestji.

Mrozy w całej Polsce.

WARSZAWA, 21.1 (Tel. wł.) Ze wszystkich dyrekcji kolejowych donoszą o mrozach w całej Polsce. Mroź waha się od 5 do 10 stopni.

W dyrekcjach wschodnich, a mia-

nowicie w Wileńskiej i Nowogrodzkiej ruch pociągów odbywa się przy pomocy specjalnych lokomotyw do rozbijania zasp śnieżnych, jakie powstają na szlakach.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech.

BERLIN, 21.1 (Tel. wł.) Kanclerz Marx zjawił się do Prezydenta Rzeszy Hindenburga i zrzekł się się misji tworzenia nowego rządu, uzasadniając to niemożliwością stworzenia gabinetu opartego o stronnictwa rządowe.

Sytuacja stawiała się beznadziejną gdyby nie list Hindenburga do Marxa

który poleca mu podjąć raz jeszcze próbę przy oparciu o elementy mieszczanckie.

Jednocześnie Hindenburg wzywa stronnictwa do zaprzestania bezcelowych walk.

Koła socjalistyczne obawiają się, że może dojść do utworzenia rządu Centrowo - prawicowego.

Pożyczka dla Kruppa.

BERLIN, 21.1 (Tel. wł.) Konsorcjum banków berlińskich postanowiło udzielić pożyczkę zakładom Kruppa w Essen.

Pożyczka wynosić będzie 60.000.000 marek niemieckich w zlocie.

45.000.000 udzielił banki niemieckie 15.000.000 załącznitych zostanie w Holandji.

Po 8-miu latach.

WARSZAWA, d. 21.1 (Tel. wł.) Dzisiejszy „Express Poranny” donosi że po 8 latach i 2 miesiącach więzienia wyszedł wczoraj z więzienia w Mokotowie bohater głosego procesu o sabotaż Stasia Chruszowskiego Bohdan hr. Ronikier.

Współpracownik „Expressu” miał z nim wywiad. Ronikier dziwi się zmianom u nas dokonywanym w tym czasie.

Pamięta jeszcze „chude kogutki” z czasów okupacji niemieckiej, a dziś nie może się wydziwić naszej słotowej walucie.

Gdy przyszedł do domu to dawny stróż, który doń zawsze odzywał się: — Jaśnie panie! i oznajmił mu, że nosi tytuł „pana dozorcy”.

Oburzony jest na „krótkie spódniczki”.

— Panie to potworne, powiedział, aby dla wymagań mody odalać tyle brzydkich nóg.

Na ulicy spotkał wielu znajomych. Byłem wzruszony ich serdecznymi powitaniem. Jako literat zażękniałem do kawiarni. To też zaraz poszedłem do Małej Ziemianki, gdzie zbiera się cały świat literacki. Wejście moje sprawiło tam sensację.

Następnie dopytywał się o dancingi, których nie ma, o narady wojskowe i obojdy narodowe o których tylko słyszał.

— A co pan zamierza uczynić? zapytał współpracownik.

— Najpierw chcę się starać o rewizję procesu, gdyż jestem niewinny, a powtóre chcę wznowić dawną działalność literacką. Samotność rozszerzyła bowiem mój świat wewnętrzny.

Z giełdy Warszawskiej.

WARSZAWA, dn. 21.1 (tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej płacono:

1 dol. St. Zj. A.P. — — 8.98; 9.00;
1 funt st. — — — 43.78;
100 fr. franco. — — — 35.85;
100 fr. szw. — — — 173.76;
4 1/2% listy zast. ziem. słot. — — — 40.50;
— — — 40.60;
4 1/2% listy zast. ziem. przedw. — — —

1 dol. St. Zj. A. P. — — 8.98;
4 1/2% listy zast. ziem. słotowe — — — 40.00;
— — — przedw. — — —
100 rb. zł. — — — 476.00;
100 rb. sr. — — — 288.00.
Pszenica pomorska — — — 52.50;
Żyto — — — 41.25;
Jęczmień — — — 31.50.
Tendencja — utrzymana; obroty — średnie.

Echa spisku przeciwpaństwowego.

WILNO, 21.1 (tel. wł.). Na terenie województwa wileńskiego i województwa nowogrodzkiego, aresztowano ogółem 91 osób, w czem znajduje się 5 postów.

WARSZAWA, 21.1 (tel. wł.). U aresztowanych znaleziono obszerny materiał, który wymagać będzie prze-

segregowania i wytyczonych studjów śledczych.

U niektórych aresztowanych znaleziono oprócz materiałów pisemnych, rewolwery i karabiny.

Przeciw aresztowanym wytoczona będzie sprawa z artykułów 102 i 110 K. K., czyli o spisek i zamach na całość państwa.

Sowiety o spisku antypaństwowym w Polsce.

MOSKWA, 21.1 (Tel. wł.). „Izwiestia” zamieszczają artykuł o aresztowaniu posłów w Polsce. Urzędowy organ sowiecki zaprzecza jakoby „Hromada” i „Hurtki” były subsydo-

wane przez Sowiety i widocznie chce zwalić całą winę z rządu sowieckiego za agitację komunistyczną w Polsce.

Na Litwie Kowieńskiej ciągle wre!

KOWNO, 21.1 (Tel. wł.). W związku z wykrytym zamachem monarchistycznym na Litwie Kowieńskiej aresztowano majora Tombasa i kapitana Klinajisa.

Aresztowania te wywołały żywe poruszenie i zaciekawienie.

Pokazuje się, że faszysto-oficerowie łącznie z prawicą i chrześcijańską demokracją pragnęli przeprowadzić zamach stanu który doprowadziłby do ogłoszenia dyktatury, jako wstępu, poprzedzającego monarchję.

Nie ulega wątpliwości, że zamach

miał być dokonany za pieniądze niemieckie.

KOWNO, 21.1 (Tel. wł.). Władze litewskie dokonały wielu aresztowań komunistów w Kownie i w całym kraju. Działalność związków za wodowych została zawieszona.

Komuniści rozpowszechniają w całym kraju wiadomości, głoszone w ulotkach i odezwach, że winę za zamach ponoszą tylko socjal demokraci przez swą ustepliwość.

Dlatego to komuniści wzywają masy do opuszczania szeregów socjal demokracji a do wstępowania do partii Komunistycznej.

Bezrobocie w Polsce.

WARSZAWA, 21.1 (tel. wł.). Od Nowego Roku bezrobocie w Polsce warasta. Ilość wzrostu bezrobotnych w I tygodniu tego roku wynosiła 6.750, a w drugim tygodniu ogólna ilość bezrobotnych powiększyła się

od 8 do 15 b. m. o 3.963 osoby.

Majwięcej osób pozostaje bez pracy w przemyśle budowlanym i włókienniczym.

Mniej bezrobotnych zanotowano w Krakowie.

Operacja pułk. Paszkiewicza.

WARSZAWA, d. 21.1 (Tel. wł.). B. komendant Szkoły Podchorążych

pułkownik Paszkiewicz od dłuższego czasu cierpiał na raka.

Z CHWILI.

Ustawa o ochronie lokatorów, uznana na razie za środek konieczny w nienormalnych warunkach wojennych, przy dłuższym trwaniu tego dekretu tymczasowego — wniosła niepożądane objawy w stosunkach, dotyczących najmu, wyłączwszy jedną kategorię kapitalistów, mianowicie właścicieli nieruchomości, z pod działania praw ogólnych — kodeksu cywilnego.

Działanie dekretu mieszkaniowego na dłuższą metę, pomijając na razie ograniczenie do minimum dochodu, otrzymywanego przez właściciela z nieruchomości, doprowadziło w dalszym ciągu do konsekwencji ujemnych, posiadających szersze znaczenie społeczne: mianowicie powstrzymało zupełnie budowę nowych domów, a co gorsza, uniemożliwiło remont nieruchomości wszystkim właścicielom, utrzymującym się dotychczas wyłącznie z dochodów, płynących z nieruchomości. Ponieważ takich właścicieli okazała się znaczna większość, zagrażała zaczęła wprost katastrofa budowlana. Liczne ilustracje tego stanu rzeczy, podawane w swoim czasie w piśmie, zaalarmowały opinię publiczną i zwróciły uwagę sfer miarodajnych, w kierunku przeprowadzenia pewnych zmian w dekrety mieszkaniowym.

Konieczna w pewnym okresie ochrona lokatorów, zwróciła się później przeciwko nim, dzieląc lokatorów na dwie kategorie: uprzywilejowanych, to jest tych, którzy w czasie wojny, czy przed nią zajęli mieszkania i pariasów, którzy nie mając takich mieszkań, musieli jako sublokatorzy opłacać wysokie komornie, wysokie odstępnę, lub wogóle byli pozbawieni dachu nad głową.

Pod wpływem tego alarmu wprowadzono do ustawy o ochronie lokatorów pewne modyfikacje, zmierzające w treści do stopniowej likwidacji tego dekretu, zaznaczonej w dążeniu do uzyskania pełni przedwojennego wynagrodzenia za wynajem lokali.

W czasach ostatnich jednak zwróciła uwagę powszechną jeszcze jedna konsekwencja, wynikająca z dekretu, mianowicie nadużycia, jakie wkładły się przy wynajmie i odstępowaniu mieszkań. Rozpowszechnił się bowiem zwyczaj jak wyżej wspomnieliśmy, pobierania pokątnego znacznego sum za wynajem i odstępowanie mieszkań, rekompensującego straty, wynikłe z ograniczeń wynagrodzenia ustawowego. Ruch ten ogarnął nietylko właścicieli domów, lecz i lokatorów, korzystających z praw wyjątkowych nieusuwalności z mieszkań, siejąc ogólną demoralizację i wpływając nadzwyczaj destruktywnie na stosunki mieszkaniowe.

Nadużyciom tym postanowił zapobiec rząd, wydając nowy dekret a właściwie nowelę do dekretu mieszkaniowego, przedstawiający Związkowi Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w dn. 23 grudnia r. ub. do zaopiniowania.

Najważniejsze punkty tego dekretu dadzą się streścić w sposób następujący: 1) wynajmowanie wolnych mieszkań każdemu zgłaszającemu się 2) nie pobieranie za wynajem lub podnajem mieszkań zapłaty lub świadczeń wyższych od dozwolonych 3) nie przyjmowanie zapłaty za odstąpienie lub za wyrażenie zgody na wynajęcie mieszkania 4) prawo przymusu rejestracji oraz obowiązku publicznego ogłoszenia wolnych mieszkań. Dekret wyznacza nadto za nie stosowanie się do przepisów duże kary (dochodzące do 6 miesięcy aresztu i 25 tys. złotych).

Czy dekret powyższy doprowadzi do pożądanej sanacji w stosunkach dotychczasowych jeśli uwzględnimy że nadużycia ujawniane są, jak wykazuje praktyka, jedynie w wypadkach wyjątkowych — a to należy wątpić.

Związek stow. właścicieli nieruchomości posuwa się jednak dalej i w swych uwagach w nowym dekrety, stara się zwalczyć zawsze podstawy noweli mieszkaniowej. Opierając się na orzeczenia Komisji Prawniczej Senatu, związek twierdzi, że przepisy nowego dekretu sprzeczne są zarówno z Konstytucją jak i z kodeksem cywilnym. Dekret bowiem skreśla zupełnie dział kodeksu cywilnego o umowie najmu, określający, że wynajem rzeczy jest umową dobrowolną 2) rozciąga przymus najmu na wszystkie domy, a więc na domy nowozbudowane, gdy tym czasem nowelizacja ustawy brać winna pod uwagę wszystkie zmiany, dążące do przywrócenia pełnego prawa własności 3) normuje stawki komornego we wszystkich lokalach, nawet nie objętych działaniem Ustawy o Ochronie lokatorów, utrudniając umów dobrowolnych jedynie w stosunku do lokali do czterech pokoi włącznie 4) wprowadza srogie kary, równające się w wielu wypadkach konfiskacie 5) wprowadza rejestrację mieszkań, która wywołała powszechne niezadowolenie na Śląsku, wobec ujawnionej tam korupcji Urzędów Mieszkaniowych.

Rozpatrując projekt, Związek dochodzi do wniosku, że sprzeczny on jest nie tylko z Konstytucją i kodeksem cywilnym, lecz wogóle z życiem i lichwą mieszkaniową bynajmniej nie ukróci.

Nad powyższymi uwagami warto się jednak zastanowić i poczynić, w projekcie pewne, korektywy, osobliwie co do ograniczeń dotyczących domów nowo-zbudowanych, gdyż rozporządzenia to stosowane w całej pełni, zamiast polepszenia dotychczasowych stosunków, doprowadzić może do większego jeszcze chaosu, niwecząc te modyfikacje do datnie, które dotychczas wprowadzono do Ustawy w Ochronie lokatorów.

cu sądzić, że nie to jest ważne obecnie, że w ciągu 1000 lat średniowiecza spalono 30.000 ludzi na stosach, co wypada 30 osób rocznie. Bojówki P. P. S. sprzątały w swoim czasie rocznie większą ilość swoich przeciwników, specjalnie chodzący w dn. 1 maja ub. r. w Warszawie strzelały bojówki P.P.S. w tłum robotników z brauningów! Za co? Za to, że tamci mieli inne przekonania, inną wiarę... obojętne, że w tym wypadku w tłumie byli komuniści. Jeżeliby p. Czapliński chciał zrobić do tego przecznicę, to mam fotografie pomordowanych robotników.

Dzisiaj chodzi o to, to jest ważne że bolszewicy w Rosji w ciągu nie tysiąca lecz paru lat zamordowali według własnych ich danych 800.000 chłopów i 200.000 robotników, a więc

miljon proletariuszy... Oto jest bezprzykładowy fanatyzm, i to szalejący w dwudziestym wieku, którego wybuch, jak ostatnie aresztowania pokazały, i nam gotowano. Tego słonia to p. Czapliński nie widzi.

Wkońcu porównanie. Dowiedzieliśmy się na odczyt, że upadek znaczenia duchowieństwa datuje się od czasu niesłychanego zubożenia się księży. Zupełnie podobnie mamy teraz upadek znaczenia i wpływów nibyto rewolucyjnych i proletariackich partii, oraz powstanie rośmów i herezji partyjnych (np. P.P.S. lewica obecna) wszystko dlatego, że niektórzy przywódcy głodnych mas zabarzo porości w pierze.

Łączę wyrazy poważania i t. d.
Romuald Fürst
Płock 20 I 1927 r.

Ukrainizacja południowej Rosji.

Ustawa o przymusie szkolnym uchwalona została w R. S. F. S. R. dopiero w roku bieżącym, a w całej swej pełni wejdzie w życie dopiero w roku szkolnym 1932 — 1933. Na Ukrainie natomiast analogiczną ustawę uchwalono już w r. 1924. wprowadzając ją niezwłocznie w życie.

Główną przyczyną takiego postępu miarodajnych czynników ukraińskich jest dążenie do jaknajwyższego ukraińzowania ludności. „Ukrainizacja Ukrainy” jest jednym z główniejszych punktów programu rządu sowieckiego i stronniotwa komunistycznego Ukrainy, które chociażby sobie jaknajprędzej zapewnić wpływy w nowej generacji ukraińskiej.

Pierwszy rok po uchwaleniu ustawy o przymusie szkolnym na Ukrainie poświęcony był prawie wyłącznie pracom przygotowawczym. Ale już rok 1925 — 26 wykazał, że wprowadzenie przymusu szkolnego jest jednym z naczelnych zadań ukraińskiego komisariatu oświaty. Według przewidzianego planu urzędowego będą w roku 1929/30 wszystkie dzieci w wieku od 8 — 11 lat uczęszczać do szkoły. Już w roku szkolnym 1925/26 przymus szkolny obowiązywał na Ukrainie wszystkie dzieci ośmioletnie.

W związku z wprowadzeniem w życie ustawy o przymusie szkolnym, ukraiński komisariat oświaty zorganizował cały szereg nowych szkół pedagogicznych, dostarczających rocznie około 3.200 nowych sił nauczycielskich.

Ponieważ przymus szkolny dotyczy na Ukrainie, rzecz prosta, nie tylko dzieci rodziców ukraińskich, lecz w równym stopniu wszystkich mniejszości narodowych, trzeba było otworzyć cały szereg nowych mniejszościowych. W ostatnim roku szkolnym ilość szkół tych wzrosła następująco: niemieckie z 573 na 621, żydowskie z 342 na 454, polskie z 255 na 317, czeskie z 27 na 35. Podobny rozwój wykazuje również szkolnictwo bułgarskie, greckie i t. d.

Jednocześnie z otwieraniem szkół ukraińskich i mniejszościowych przeprowadzono na Ukrainie redukcję szkół rosyjskich, których było tam znacznie więcej, niż by tego wymagały zasady proporcjonalności. Rząd sowiecki dąży bowiem systematycznie do tego, by ilość szkół danej narodowości odpowiadała procentalnie ogólnej liczbie ludności poszczególnych republik sowieckich.

Sprawa Bressko-Breszkowskiego.

Wydziałem z granic państwa p. Bressko-Breszkowskiemu komisariat rządu prolongował pobyt w Polsce do nadchodzącego poniedziałku, dnia 24 b. m., w którym to dniu p. Bressko-Breszkowski obowiązki opuścił granice Rzeczypospolitej. Prolongata ta została udzielona p. Bresszkowskiemu na skutek prośby konsulatowi jugosłowiańskiemu, który prosił tę motywował koniecznością likwidacji spraw osobistych Bresszkowskiego. Wczoraj w godzinach popołudniowych p. Bressko-Breszkowski osobiście dowiedział się w trzeciej ekspozyturze Komisariatu Rządu o tej decyzji. Doniesienia prasowe o jego chorobie nie odpowiadają rzeczywistości.

stości. Jak slychać p. Bresszkowski udaje się na Litwę, o ile otrzyma potrzebną wizę pasportową.

P. Bressko-Breszkowski bawi w Polsce od kilku lat, utrzymując się z pisania powieści na tle rewolucji bolszewickiej. Powieści jego miały charakter antybolszewicki, pisane były barwnie i żywo, więc cieszyły się dość dużą popularnością. Wydalenie z Polski nastąpiło na napisanie powieści pod tytułem „Krwawy maj”. Powieść ta została skonfiskowana, a autor, jako obcokrajowiec, mieszkający się do stosunków wewnętrznych państwa, w którym bawi, otrzymał polecenie wyjazdu zagranicę.

Pepeesze zagraniczne.

Pomorze to kraj polski.

GDANSK. 19.1 (AW) Socjalistyczna „Danziger Volkstimme” w artykule redakcyjnym daje zdecydowaną odpowiedź na wczorajszy nastawliwy artykuł „Danziger Allgemeine Zeitung” w sprawie przemówienia prezydenta Reichstagu Loebege, a zwłaszcza w sprawie ustępu, przysługującego polski charakter korytarzowi gdańskiemu. Stanowisko nacjonalistycznego „dziennika” jest, zdaniem „Volkstimme” co najmniej dziwne, gdyż jeszcze przed wojną Pomorze reprezentowane było w parlamencie niemieckim prawie wyłącznie przez polaków. Twierdzenie, iż kaszubi nie są polakami, ponieważ mieszkający Warszawy nie mogą się z nimi rozmówić, można z równą słusnością zastosować do bawarczyków, których dialekt silnie się różni od berlińskich. Wreszcie dziennik

socjalistyczny tłumaczy, iż prezydent Loebege nie wypowiedział się przeciwko zwrotowi korytarza Niemcom, lecz mówił o pokojowym załatwieniu tej sprawy, ponieważ całe Pomorze nie jest warte kosztów tej wojny, która by się rozpętała w wypadku zatargu zbrojnego polsko-niemieckiego.

Radziwiłł w Kownie.

WARSZAWA. d. 19.1. Droga na Rewel nadeszła tu wiadomość, iż w Kownie bawi jeden z Radziwiłłów celem prowadzenia rozmów z rządem litewskim w sprawie przystąpienia Litwy do związku państw bałtyckich zwróconego przeciw Rosji. Wiadomości z tego samego źródła twierdzą, iż z drugiej strony bawi w Warszawie poufny wysłaniec rządu kowieńskiego w tej samej sprawie.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o samieszczenie poniższych słów paru, które mi się nasuwają z powodu środowego odczytu p. Czaplińskiego na temat „Fanatyzm”. Sądzę, że skoro na samym odczytzie zaprezentowałem przeciwko wywodom prelegenta, to wolno mi będzie obecnie powiedzieć to, czego nie sposób było zaraz na sali. Otóż jest pewnem, że odczyt, jak się okazało z jego treści, nie miał bynajmniej charakteru naukowego ani nawet nie był bezstronny, lecz był zwykłą propagandą antyreligijną, bo już pomijając różne fałszywe historyczne, podawał fakty w takim oświetleniu, w sosie tak pikantnym, że widocznie było to wszystko obliczone właśnie na rozbudzenie fanatyzmu u słuchaczy, czyli inozej chciał wybić klina klina. Jakkolwiek p. Czapliński sa-

staniał się ogle, że on nie wytyka fanatyzmu religijnemu, lecz przeciw fanatyzmowi świeckiemu, to mieliśmy właściwie jeden wielki atak przeciw duchowieństwu, hierarchii i organizacji Kościoła. A że każda religia musi mieć pewne formy, przeto, szczególnie dla bezkrytycznych mas, odczyt, pod pozorem zwalczania pewnych form, był jednocześnie ze zwalczaniem wiary samej. Nie chodzi o to co się mówi, lecz po co? Rzecz prosta, organizacja Kościoła jest przeszkodą dla socjalizmu, którą trzeba zwalczyć i że przeto właśnie dąży się do tego celu pobudzonym fanatyzmem najgorszego rodzaju, to mniejsza.

Pozatem zarzucam p. Czaplińskiemu pewne delikatne niedomówienia, np. ciekawe byłoby dowiedzieć się, ile fanatyzmu i bezkrytycznej wiary tkwi w samym socjalizmie. A wko-

DR. MED. J. Winogron
Z GABINA
przeniósł się do Płocka
UL SIENKIEWICZA № 35
TELEFON 273. 33

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

STYCZEŃ
21
PIĄTEK

Dziś: Agnieszki.
Jutro: Wincentego.

Wschód słońca 7.45
Zachód słońca 3.45.

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Betley'a
Apteka czynna od 7 rano do 9-ej rano

STAN WODY.

Wisła.

Kraków 181 - 84 ub. 31 cm.
Zawichost 191 + 239 pb. 4 cm.
Warszawa 191 + 286 pb. 11 cm.
Płock 211 + 193 ub. 13 cm.
Temperatura + 0.

Bug.

Wyszków 191 + 154 pb. 3 cm.
Narew.
Pułtusk 191 + 161 ub. 12 cm.

Bale i wieczornice.

Sobota 22.1 O godz. 10 wiecz. Wielka doroczna wieczornica w Tow. Wioślarskim.

Wtorek 1.2 O godz. 9 wiecz. Wielka Maskarada Pl. Ochotn. Straży Ognowej w sali Teatru Miejskiego.
Sobota 5.2 O godz. 9-ej wiecz. Wielka Zabawa Myśliwska w lokalu własnym (Tumska, 9).

Sobota 12.2 O godz. 11-ej wiecz. Wielka Maskarada w Tow. Wioślarskim.

Sobota 19.2 O godz. 9 wiecz. Bal Polskiego Czerw. Krzyża (oddział w Płocku) w Kremowej Sali Hotelu Warszawskiego (Kolegijska 20).
Sobota 26.2 O godz. 10 wiecz. Wieczornica Wioślarska.

Wtorek 1.3 O godz. 8 wiecz. „Śledź” Wioślarski.

Repertuar Teatralny.

Sobota. 22.1 o godz. 4 „Błękitna”.
o godz. 8 m. 15 wiecz. premiera „Śmierć kochanków”.

Niedziela. 23.1 o godz. 4 „Błękitna”.
o godz. 8 m. 15 wiecz. „Śmierć kochanków”.

Odczyty.

Niedziela 23.1 o g. 12 i pół w Stow. Chr. Rob. Misjonarska 10, odczyt informacyjny red. Konarskiego „Co to jest Obóz Wielkiej Polski?”

ZEBRANIA.

Niedziela 23.1 O g. 5 w. zebranie ogólne roczne sprawozdawcze K. Z. P. w Okr. Tow. Roln. (Kościuski 8)

Radjo—koncerty.

Program na piątek 21 stycznia 1927r.

15.00—15.25. Komunikat: gospodarczy i meteorologiczny.
15.30—16.30. Stacja nieczynna.
16.30—16.45. Komunikat harcerski.
16.45—17.40. Program dla dzieci. „Polska pieśń wojenna”, w układzie i z komentarzami p. W. Tatarkiewiczówny i Benedykta Hertza.
17.40—18.40. Koncert popołudniowy.
18.40—19.00. Wygłosi p. W. Walter.
19.00—19.25. Odczyt p. t. „Dostęp do morza”, wygłosi prof. Aleksander Janowski.
19.30—19.45. Komunikat rolniczy.
19.45—20.05. Przerwa (prawdopodobnie ko-
20.05. Transmisja koncertu z Filharmonii w przerwie sygnał czasu. Komunikaty.

Obrazy p. Leokadij Ostrowskiej są do nabycia.

Znana artystka malarka, która niedawno uraczyła Płock tak udatą wystawą malarską w salonach Restauracji Płockiej pani Leokadij Ostrowskiej wyjeżdżając do Południowej Francji — dała się uprosić i część swych prac pozostawiła w Księgarni B-ni Detrychów, a część w Księgarni Ziemi Mazowieckiej p. L. Róśkińskiego na sprzedaż.

Ceny obrazów bardzo przystępne sprawia, że niezawodnie prace te znajdują chętnych nabywców wśród amatorów malarstwa w Płocku i okolicy.

Sztuka „Śmierć kochanków” na rzecz Płockiego Koła Stowarzyszenia byłych więźniów politycznych.

Jak już donosiliśmy, d. 25 b. m. t. j. we wtorek nadchodzący Teatr Płocki powtórzy sobotnią premierę na rzecz Koła Płockiego Stow. b. więźniów politycznych.

Cel ze wszech miar godny poparcia!

O wznowienie Klubu Salutujących.

Przed 10-ciu, mniej więcej, laty ś. p. ks. prał. Rzewnicki rzucił myśl założenia w Płocku Klubu Salutujących. Klub ten miał na celu zastąpienie utartego zwyczaju uchylania nakrycia głowy podczas mrozów, a natomiast salutowanie znajomych.

Obecnie zwracają się do nas o poruszenie tej myśli tak aktualnej wobec zmiennej aury tegorocznej zimy.

Przypominamy tedy, że wszyscy ci, którzy zamiast się kłaniać przez uchylenie nakrycia głowy, salutowali znajomych, obowiązani byli do wnoszenia na jeden z miejscowych celów miesięcznie kwotę, odpowiadającą mniej więcej, 2 zł. 66 gr.

Pozatem klub nie wkładał żadnych innych na swych członków obowiązków. Ofiary płynęły na zainicjowane przez p. przełożoną M. Gutkowską Schronisko nauzyjeleńskie. Wrazie odnowienia działalności Klubu proponujemy składanie ofiar na Towarzystwo Dobroczynności.

Pieniądzy nie wysyłać w listach poleconych.

Publiczność nie wiedząc, że przesyłkę pocztową pieniędzy skutecznym środkiem jedynie w listach poleconych lub za pomocą przekazów pocztowych, bardzo często wysyła pieniądze w zwykłych listach poleconych. Tymczasem z listów poleconych pieniądze na pocztę są często wyjmowane przez niewykrytych sprawców, a poszkodowany, który sam przekroczył przepisy o wysyłaniu pieniędzy, niema możliwości i podstaw do reklamacji.

Ostatnio z zamkniętego listu poleconego, wysłanego z Warszawy do Stanisławowa, jakiś niewykryty sprawca wyjął większą ilość dolarów. Zrobił to w tak misterny sposób, że adresat przed otwarciem listu nie mógł skonstatować, że koperta na pocztę została odpieczętowana.

Wisła zamarza.

Na skutek 8-stopniowego mrozu na Wiśle, na odcinku do Warszawy ukształtowała się bardzo gęsta kora. W razie potrącenia mrozu o d. tychozawowej wysokości w ciągu 2 dni Wisła stanie.

Falszerze pieniędzy w Lipnie.

W dniu 10 b. m. t. j. na targu poniedziałkowym policja lipińska aresztowała 2 obywateli, handlarzy bydła z Sierpeca, Rzetelnego i Przygody, przy których znaleziono większą ilość pieniędzy w banknotach 5 złotych. Pieniędżami temi operowali ci handlarze na rynku, kupując bydło.

Osobiste.

W dniu wczorajszym Komendant pol. państw. w Płocku p. kom. Ignacy Pakryń, wyjechał na 2 dni służbowo do Warszawy. Zastępuje go kierownik komisariatu płockiego p. podkom. T. Debroniński.

Napad.

W dniu 19 b. m. mieszkańiec wsi Kanigowo, gm. Miszewo-Murówane, Ignacy Szafera, wracając z targu w Bodzanowie o g. 5-ej wiecz. spotkał paru osobników ze wsi Wielejewa i Galanty, gm. Machalin, którzy zastąpili mu drogę, pobili go, odebrali mu 305 złotych i wreszcie zranili go nożem w twarz w okolicach nosa. Wskutek napadu i rany Szafera stracił przytomność, ale odzyskawszy władzę, udał się na policję i doniósł o wszystkim, wskazując niektórych sprawców. Dochodzenie policyjne trwa.



Od czasu ukazania się prawdziwej

WOLNEJ OD KOFEINY, KAWY HAG

nie używamy innej w naszej rodzinie. Cenimy ją nie tylko dla tego, że jest nieszkodliwa, lecz także dla jej wyśmienitego smaku.

Dr. med. St.

Sobotnia premiera Teatru Płockiego.

Teatr Płocki w sobotę nadchodzącą t. j. jutro wystawia nader interesującą komedię p. t. „Śmierć kochanków”. Główny ten utwór w starannej oprawie artystów sceny naszej spotka niewątpliwie zaufane ze względu na treść sztuki i wykonanie — powodzenie!

Bilety zawczasu nabywać już można w cukierni W-go Szałańskiego.

Robaki w pieczywie.

Policja płocka spisała doniesienie na Ryfę Fuka, zamieszkałą przy ul. Sienkiewicza p. n. 29, która jest właścicielką piekarni przy ul. Bieleckiej p. n. 4. W piekarni wyżej wymienionej, służąca p. Józefa Ostrowera, zam. przy ul. Sienkiewicza p. n. 18, kupiła pieczywo, w którym przy spożywaniu, znaleziono robaki. Bulkę dołączono jako dowód rzeczowy do sprawy.

Zatrzymany rewolwer.

W dniu onegdajszym post. Łaziński odebrał od Ludwika Przylińskiego, zamieszkałego w Sierpcu, rewolwer „browning” oraz 7 naboju do tegoż, na co Przyliński nie posiadał zezwolenia.

Jedźcie zawsze prawą stroną.

Policja płocka spisała doniesienie na Franciszka Nowaka, zamieszkałego w Radziwiu, który jechał ulicą Mostową po lewej stronie.

Niezamknięcie restauracji w swoim czasie.

Policja płocka spisała doniesienie na Henryka Siedlińskiego, zarządzającego restauracją „Bar Europejski” przy ul. Tumskiej róg Szerokiej, który nie zważając, że ma pozwolenie na otwarcie do godziny 1 w nocy, restaurację miał otwartą do godz. 2 m. 15, o czym spisano doniesienie, celem pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Nieposładanie prawa jazdy.

Policja płocka spisała doniesienie na Jerzego Kierczyńskiego, zamieszkałego przy ul. Aleje p. n. 3, który nie posiadał prawa jazdy samochodem.

Kuferek z rzeczami.

W dniu 18 b. m. Piotr Stachożyk, zam. Bieleka 25, zameldował policję płockiej o kradzieży na szkodę jego kufereka z rzeczami. W dochodzenie ustalono, że kradzież dokonał kolega imieniem „Stasiek”, za którym został zarządzony pościg.

Kradzież.

W dniu 18 b. m. Mordka Moszkowicz, zam. Szeroka 15, zameldował policję płockiej, że ze sklepu jego podczas targu skradziono mu ubranie męskie, wartości 80 zł. O kradzież podejrzewa kogoś z klienteli. Śledztwo w toku.

KOMUNIKATY.

Podziękowanie.

W imieniu Zarządu Obwodu Płockiego Związku Obrony Kresów Zachodnich mamy zaszczyt złożyć serdeczne podziękowanie Szanownym Gospodyniom i Gospodarzom bału za łaskawą współpracę w zorganizowaniu zabawy, w szczególności Szanownym Paniom za piękne i pełne pomysłów ozdoby korytarzowe w postaci pierotów, główek, wachlarzy, fryzów, parasolek, motyli i kwiatów. Jednocześnie uprzejmie dziękujemy Panu Pułkownikowi A. Batoremu

za bezinteresowne udzielenie orkiestry 8 p. a. p., oraz firmie B ci Detrychów za ofiarowanie 300 zaproszeń na bal.

Korzystamy nadto ze sposobności aby wyrazić prawdziwą wdzięczność licznym ofiarodawcom, którzy w zrozumieniu potrzeb finansowych Z. O. K. Z. nadsyłają należności za otrzymane zaproszenia do Domu Bankowego p. St. Będowskiego i Redakcji „Dziennika Płockiego”.

Za Zarząd Obw. Płockiego Z.O.K.Z.

H. Będowska. J. Baliński.

SPRAWOZDANIE

kasowe z przedstawienia w teatrze miejskim w dn. 5 i 6 stycznia na radjo dla Domu Inwalidów.

Wpływy z biletów w dn. 5.1	241.25
Wpływy z biletów w dn. 6.1	85.80
Naddatek: J. Schmidt pensj. D. I.	5.00
Dr. Żółtowska	2.00
E. Zieliński	10.00
E. Lewandowski	3.00
Razem	347.05

Rozchód (fizye, bileterzy, honorarium p. Michała itp.) 172.00
Zysk 175.05

SPRAWOZDANIE

z otrzymanej gotówki i podarków na urządzenie świąt Bożego Narodzenia dla pensjonarzy Domu Inwalidów.

Otrzymano gotówką:

Gm. Zagoty	zł 50.—
Dr. Ossowski	25.—
Z „Dziennika Płockiego”	10.—
Sejmik Płocki	50.—
P. starosta Bexa	5.—
Razem	zł 140.—

Ponadto złożyli dary w naturze: uczennice gimnazjum im. R. Żółkiewskiej; Stowarzyszenie „Zgoda” w Płocku; p. Herold w Płocku; p. Skowroński; p. Szałański; Młyn Kupiecki.

Wszystkim wymienionym ofiarodawcom przesyłają serdeczne podziękowanie w imieniu pensjonarzy Domu Inwalidów

(—) M. Rościszewska

Kuratorka Domu Inwalidów;

(—) Ciesielski.

Kierownik Domu Inwalidów.

OFIARY.

Na Zw. Obrony Kresów Zachodnich zamiast biletu na wieczornicę składa Bliński 5 zł.

Juliuszowie Kawieccy 10 zł.

Na Akademickie Koło Płoczan zamiast biletu na wieczornicę składa J. Kawiecki 5 zł.

Pokwitowanie.

W miejsce biletów na bal, na Z. O. K. Z. wpłacił:

PP. K. Dzierżanowscy	20 zł.
Włodkowski	5 zł.
Kleidinowski	5 zł.
Jan. Dziwulski	5 zł.
Lasocka	5 zł.
Cierkoński	10 zł.
ks. Wójcicki	5 zł.
ks. Michałak	5 zł.
Szlagier	5 zł.
K. Staszewski	5 zł.
K. Karaszewska	5 zł.
Gockowski	5 zł.
Eugeniusz	5 zł.
Rene	5 zł.
Rokitnicki	5 zł.
dr. Wojciechowski	25 złotych.
p.p.: Forbertowie	10 zł.
Warszawska	5 zł.
Neniewscy	20 złotych.
Gutewscy	10 zł.
Dowsinowie	5 zł.
Paprocka	5 zł.

Czytajcie „Dziennik Płocki”

Z OSTATNIEJ CHWILI.**Z Towarzystwa Wioślarskiego.**

Przypominamy, że w dn. 22 b.m. odbędzie się w lokalu T-wa wieczornica, na której grać będzie warszawska orkiestra pod dykcją p. Jaro-sza. Sądźmy, że ta wieczornica ze względu na nową i dobrą muzykę pociągnie szereg osób i tym sposobem wznowi dawną piękną tradycję zabaw wioślarskich.

DEPESZE.**„Polonizacja” Gdańska.**

BERLIN, 19.1 (A. W.) Rozporządzenie polskiego ministerstwa komunikacji polecające personelowi kolejowemu w Gdańsku zdobycie do kładnej znajomości języka polskiego, wywołało na łamach tutejszej prasy nieprzychylny oddźwięk. „Taeglich Rundschau”, jak i „Berliner Tageblatt” uważają to rozporządzenie za złamanie ze strony polskiej umowy z roku 1921 go. „Taegliche Rundschau” złośliwie dodaje. „O Polsce można śmiało powiedzieć, ile rozporządzeń, tyle nadużyć i prawnych przekroczeń”. „Berliner Tageblatt” zamieszcza wiadomość tę pod alarmującym nagłówkiem „Polonizacja Gdańska”.

Inspekcje min, Składow-skiego.

RADOM, 19.1. (A. W.) Wczoraj rano przybył tutaj minister Spraw Wewnętrznych Składkowski samochodem z Warszawy Minister zjechał do starostwa, skąd wyszedł na miasto, gdzie incognito przechadzał się po ulicach rozmawiając z napotkanymi posterunkami policyjnymi, w sprawach służbowych.

KRAKÓW, 19.1 (A. W.) Wczoraj przybył tu Minister Sławoj-Składkowski, który zjechał automobilem wprost do koszar policji, gdzie zarządził wewnętrzny alarm koszarowy. Rezultaty alarmu były wzorowe. Minister zatrzyma się w Krakowie przez cały dzień dzisiejszy.

Zjazd monarchistów.

SIEDLCE, 19.1. (A. W.) Odbył się tutaj okręgowy zjazd monarchistycznej organizacji włościańskiej, na którym przemawiali Dr. Jan Moszyński, K. Żalaska oraz kilku miejscowych działaczy. Wśród powziętych rozstrzygnięć zwraca uwagę rezolucja wzywająca posłów okręgu siedleckiego do złożenia mandatów.

Ustawa stemplowa.

Od 1 b. m. obowiązuje ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1-go lipca r. z. oraz rozporządzenie wykonawcze z dnia 20-go listopada r. z. Niezależnie od tego minist. skarbu wydało komentarz w sprawie stosowania stawek stemplowych od podań i świadectw urzędowych.

Każde podanie do władz podlega zasadniczo opłacie w wysokości 3 zł. od pierwszego egzemplarsa, bez względu na ilość arkuszy, oraz po 50 groszy od każdego załącznika, jak również od drugiego i dalszych egzemplarzy, lub odpisów podania (bez względu na ilość arkuszy.)

Świadectwo urzędowe podlega opłacie zasadniczo w wysokości 3 zł. bez względu na ilość arkuszy.

Za sporządzenie przez urząd państwowy drugiego i dalszych egzemplarzy dokumentu urzędowego, odpisu jego lub wyciągu, należy się opłata w wysokości 1 zł. od każdej stronicy pełnej lub zaczętej.

Za poświadczenie przez urząd państwowy, że wtórny (duplikat) odpis lub wyciąg, sporządzony przez stronę (interesanta) jest zgodny

z pierwowzorem (oryginałem), należy się opłata stemplowa w wysokości 50 gr. od każdej strony pełnej lub zaczętej.

Opłata za poświadczenie przez urząd państwowy własnoręczności podpisu, lub znaku ręcznego: przy jednym podpisie 1 zł., przy dwóch podpisach — 2 zł., przy trzech lub więcej — 3 zł.

Okólnik wspomina również o wyjątku z ustawy stemplowej, a dotyczącym podań w sprawach gospodarczych urzędów państwowych, to jest podań, które mają na celu za-wiązanie stosunku prywatno-prawnego (np. oferty), lub wnieszone są do urzędu, jako współkontahenta w sprawie wykonywania istniejącego już stosunku prywatno-prawnego, tak co do majątku państwowego jak i co do majątku prywatnego, pozostającego pod zarządem państwa. We wszystkich tych przypadkach opłaty nie obowiązują.

Nowe przepisy o opłatach stemplowych od podań mają zastosowanie do wszelkich podań, otrzymanych od dnia 1-go b. m. przez urząd państwowy, do którego je adresowano, bez względu na datę oddania na pocztę.

KINO
NOWOŚCI

OSTATNI POCISK

arcydzieło filmowe na tle wojny Europejskiej w 10 akt.

W rolach głównych :

Blanche Sweet i Ben Lyon.

Nieźródne zdjęcia wojene.

Bombardowanie z aeroplanu.

PRACOWNIA**Precyzyjno-Mechaniczna i Elektrotechniczna**

WIKTORA MICHAŁSKIEGO

W Płocku, ul. Sienkiewicza № 12. — Telefon № 145.

Montaż Kompletnych Radioaparatów.

Instalacja Anten amatorskich.

Piorunochrony — Telefony.

Sygnalizatory — Dzwonki.

X85

Wszelkie konserwacje. Kosztorysy bezpłatnie.

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

JAN SĄDZIŃSKI

PLAC KANONICZNY № 1

przyjmuje obstalunki na

FRAKI, SMOKINGI I ŻAKIETY.

Duży wybór materiałów krajowych i zagranicznych.

Wykończenie staranne. — Ceny konkurencyjne.

„Szwajcarskie gorzkie zioła” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie gorzkie zioła” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł 1.50 za pudełko. Skład główny apteka A. GASEC-KIEGO w WARSZAWIE UL. LESZNO 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł 4 gr 30 (z prze-syłką).



DBAJCIE O SVOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie gorzkie zioła” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

Specjalne wyroby Pol. Mono-polu Tytuniowego

papierosy

„Triumf”, „Złota Pani”
„Specjalne Egipskie”

oraz

tytonie

Hercegowina
i

„Pursiczan”

nabyć można w Płocku tylko

W Hurtowni tytuniowej
Ludomira Grabowskiego

Stary Rynek, 13. Telef. 2

Poleca się również

Różne gatunki papierosów,
cygar i tytoni oraz sprzedaż starych skrzyń do opakowania. 27

Sprzedam: salon mahoniowy, stołowy dębowy, sypialny jaworowy, warszawskiej fabryki Szczerbińskiego. Dom W-go Szmidta Sienkiewicza 4 m. 6 godziny 12—4, 7—8. 49

**NA KARNAWAŁ!**

SZANOWNEJ KLIENTELI — POLECA

FRAKI, SMOKINGI I GARNITURY oraz KONFEKCJE

Magazyn Ubiorów Męskich

Władysław Smoleńskiego

Płock Grodzka № 11. — Telef. 266

!!!! DARMO !!!!

100 SZTUK GILZ „UNJA”
za zwrócone 10 wierzchołów od pudełek giliz „Konkurencyjne Unja”
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Pierwsze źródło nabycia

Hurtownia Tytuniowa
SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

KOŚCIUSZKI № 9. — TELEFON -185.



1910 Zakład Krawiecki

M. GUTKIND

Płock, Grodzka, 14

złoty poleca na KARNAWAŁ

Fraki, Smokingi, Żakiety

ORAZ
GARNITURY

podług ostatnich fasonów z materiałów własnych i powierzonych.

Specjalność wykwinny krój!

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo w Gostyninie na imię Walentego Gerasa mieszkańca wsi Czermno gm. Czermno, pow. Gostyńskiego 39—3

36 mórg ziemi z budynkami, inwentarzem żywym i martwym do sprzedania zaraz. Szczegóły Brudnicy ul. Płońska — sklep spożywczy. Tamże dom i 6 mórg ziemi na Płocku do sprzedania. 35 3

Stenografji wyucza darmo, listownie, Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa Szczygła 12. 125-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Płock na imię Antoniego Łuczaka rocznik 1900 zamieszkałego we wsi Potrzaskowa gm. Pačna pow. Gostyński. 47 3

ODMROŻENIE.

Oryginalna maść „Mrozol” (z kogutkiem), leczy odmrożenia i goi powstałe ranki. Sprzedają apteki, składy.

Czytajcie

„Dziennik Płocki”

